

NAJWAŻNIEJSZE NURTY TRANSHUMANIZMU

Transhumanizm nie stanowi jednorodnego tworu światopoglądowego. Już w latach osiemdziesiątych dwudziestego wieku powstawały odrębne nurty tego ruchu, rozwijające poszczególne idee ogólnie pojętej problematyki transhumanistycznej. Nurty transhumanizmu można podzielić na filozoficzno-światopoglądowe oraz polityczno-społeczne. Do pierwszej kategorii zaliczają się: abolicjonizm, ekstropianizm, immortalizm i singulitarianizm, do drugiej zaś postgenderyzm, technogajанизm i transhumanizm demokratyczny.

W przypadku transhumanizmu jako „abolicjonizm” określa się pogląd w bioetyce, zgodnie z którym najwyższym celem osobistego rozwoju człowieka jest maksymalizacja szczęścia osiągana dzięki eliminacji cierpienia. Propagatorem tego nurtu jest wspomniany już filozof benthamista David Pearce, który w swoim manifestie *The Hedonistic Imperative*⁴⁰ stwierdza, że przeszkodę w osiągnięciu przez człowieka pełni szczęścia stanowią biologiczne ograniczenia psychiki ludzkiej wynikające z ewolucyjnego przystosowania ludzi jako organizmów żywych do celów reprodukcyjnych, nie zaś do szczęścia jako takiego. Szczęście traktuje on jako fenomen naturalny, który można mierzyć za pomocą odpowiednich parametrów fizycznych w ludzkim mózgu jako stan pewnego odchylenia od typowego samopoczucia człowieka. Ten naturalny wyznacznik zdrowia psychicznego stale dąży do równowagi, ale powoduje także niedosyt, który sprawia, że wciąż dążymy do zaspokajania kolejnych potrzeb. Mechanizm ten – określany w psychologii mianem „hedonistycznego kołowrotu”⁴¹ – stanowi główną przeszkodę w osiągnięciu szczęścia. Abolicjoniści stoją na stanowisku, że należy dążyć do usunięcia źródeł cierpienia oraz eliminacji naturalnych blokad uniemożliwiających osiągnięcie stanu szczęścia. Ingerencyjna biotechnologia może w sposób trwały dokonać maksymalizacji ludzkiego szczęścia i – podobnie jak wywołujące jedynie czasowy skutek substancje psychoaktywne oraz leki antydepresyjne – może być wykorzystywana w terapii. Abolicjonizm odwołuje się do prognoz rozwoju technologii najprawdopodobniej możliwych do realizacji w stosunkowo krótkiej perspektywie

⁴⁰ Zob. D. Pearce, *The Hedonistic Imperative*, <http://www.hedweb.com/hedab.htm>.

⁴¹ Por. P. Brickman, D. Campbell, *Hedonic Relativism and Planning the Good Society*, w: *Adaptation-Level Theory: A Symposium*, red. M.H. Apley, Academic Press, New York, 1971, s. 288.

czasowej. Opublikowano już na przykład informacje o terapii genowej, która w dużym stopniu eliminuje ryzyko wystąpienia u człowieka depresji⁴².

Z kolei ekstropianizm nawiązuje do idei ekstropii zaproponowanej przez filozofa Maxa More'a, autora pierwszego systematycznego manifestu transhumanistycznego⁴³. „Ekstropia” stanowi antonim „entropii” – za pomocą terminu „ekstropia” określa się więc dążenie do doskonalenia (w przeciwieństwie do tendencji do rozpadu). Ekstropianizm wskazuje zatem na potrzebę rozwoju szerszego niż wykraczanie poza uwarunkowania biologiczne, nie jest bowiem wykluczone, że wskutek postępu technologicznego wytworzą się istoty obdarzone świadomością (na przykład sztuczna inteligencja czy hybrydy ludzko-zwierzęce). „Element humanistyczny” może zatem w przyszłości stracić na znaczeniu. Gloryfikacji przez ekstropianistów technologii modyfikujących możliwości intelektualne człowieka towarzyszyły postulaty obalenia praw do własności intelektualnej, regulacji patentowych oraz kontroli państwowej – ich zdaniem przyczyniają się one bowiem do spowolnienia rozwoju technicznego.

Immortalizm to natomiast nurt promujący ideę tak zwanego radykalnego przedłużania życia dzięki wykorzystaniu inżynierii genetycznej, komórek macierzystych oraz nanotechnologii. Do kluczowych postaci tego ruchu należą biogerontolodzy Aubrey de Grey⁴⁴ i Marios Kyriazis⁴⁵. Punktem wyjścia koncepcji immortalistycznych jest fakt, że komórki ludzkie mają ograniczoną możliwość podziałów, przez co długość życia człowieka jest poniekąd ograniczona przez biologię. Według de Greya ów mechanizm autodegradacji, mający swoje uzasadnienie w ewolucji biologicznej, traci sens w projekcie transhumanistycznym, który zakłada przezwyciężenie biologicznych ograniczeń.

Impulsem do powstania singulitarianizmu stała się koncepcja osobliwości technologicznej (ang. technological singularity). Singulitaryści wierzą, że zaistnienie osobliwości technologicznej, czyli hipotetycznego momentu w rozwoju naszej cywilizacji, w którym maszyny prześcigną człowieka pod względem intelektualnym, jest nie tylko możliwe, ale potrzebne. Najbardziej rozbudowana koncepcja osobliwości oraz opis dotyczących jej prognoz pojawiają się w książce Raya Kurzweila *Nadchodzi osobliwość*. Nie wszyscy jednak przedstawiciele singulitarianizmu prezentują postawę, którą można

⁴² Zob. C. Heurteaux i in., *Deletion of the Background Potassium Channel TREK-1 Results in a Depression-Resistant Phenotype*, „Nature Neuroscience” 9(2006) nr 9, s. 1134-1141.

⁴³ Zob. M. More, *Principles of Extropy (Version 3.11): An Evolving Framework of Values and Standards for Continuously Improving the Human Condition*, Extropy Institute 2003, <https://lifeboat.com/ex/the.principles.of.extropy>.

⁴⁴ Zob. A. de Grey, M. Rae, *Ending Aging: The Rejuvenation Breakthroughs that Could Reverse Human Aging in Our Lifetime*, St. Martin's Press, New York 2007.

⁴⁵ Zob. M. Kyriazis, *Indefinite Lifespans: A Natural Consequence of the Global Brain*, „h+ Magazine” z 4 III 2011, <http://hplusmagazine.com/2011/03/04/indefinite-lifespans-a-natural-consequence-of-the-global-brain/>.

określić jako absolutny optymizm. Hugo de Garis, specjalista z zakresu sztucznej inteligencji i autor pracy *The Artilect War*⁴⁶, przewiduje, że sztuczne intelekty (artilekty) nie będą miały pożytku z ludzkości biologicznej i o ile się z nimi nie połączymy, ludzkość w postaci, w jakiej ją znamy, czeka zagłada.

Postgenderyzm to z kolei ruch luźno związany z transhumanizmem, a główna teza, którą głoszą jego zwolennicy, mówi, że role społeczne wynikające z naturalnego podziału na płcie są niekorzystne dla indywidualnego rozwoju jednostki i mają społecznie negatywne konsekwencje. W związku z faktem, że wiele różnic między ciałem mężczyzny a ciałem kobiety jest rezultatem działania czynników funkcjonalnych i czysto fizjologicznych, istotą postgenderyzmu staje się dążenie do niwelacji tych różnic za pomocą zaawansowanej technologii, przede wszystkim inżynierii genetycznej i cybernetyki. Podwaliny tego ruchu zostały położone przez Donnę Haraway w eseju *A Cyborg Manifesto: Science, Technology, and Socialist-Feminism in the Late Twentieth Century* [„Manifest cyborga. Nauka, technologia i socjalistyczny feminizm pod koniec dwudziestego wieku”]⁴⁷, w którym przedstawia ona tezę, że kobiety dopiero wtedy staną się niezależne od mężczyzn, gdy zostaną zwolnione z roli reprodukcyjnej. Proces ten miałby nastąpić na drodze odseparowania ludzkiej prokreacji od seksualności dzięki technice klonowania bądź wykorzystaniu partenogenezy (dzieworódtwa) czy sztucznych macic. Pogląd tego rodzaju został włączony do głównego nurtu transhumanizmu przez filozofa George’a Dvorsky’ego oraz socjologa Jamesa Hughesa. W swojej analizie postgenderyzmu mówią oni nawet o sytuacji, w której człowiek połączony w pełni z rzeczywistością cyfrową będzie mógł zmieniać swoją płciowość w zależności od upodobań⁴⁸.

Technogajанизm, który powstał na przecięciu transhumanizmu i ekologii, nawołuje do wykorzystywania nowych, nieinwazyjnych technologii w celu odtworzenia naturalnego ekosystemu i doprowadzenia do harmonijnej koegzystencji człowieka ze środowiskiem naturalnym. W odróżnieniu od licznych ekologów tradycyjnych przedstawiciele tego nurtu uważają, że postęp technologiczny prowadzący do bardziej odpowiedzialnego wykorzystania zasobów naturalnych stanowi szansę na powstrzymanie wyniszczania środowiska naturalnego, a nawet zapewni możliwość odtworzenia już zniszczonych

⁴⁶ Zob. H. de Garis, *The Artilect War: Cosmists vs. Terrans: A Bitter Controversy Concerning Whether Humanity Should Build Godlike Massively Intelligent Machines*, ETC Publications, Palm Springs 2005.

⁴⁷ Zob. D.J. Haraway, *A Cyborg Manifesto: Science, Technology, and Socialist-Feminism in the Late Twentieth Century*, w: taż, *Simians, Cyborgs and Women: The Reinvention of Nature*, Routledge, New York 1991, s. 149-181.

⁴⁸ Zob. G. Dvorsky, J. Hughes, *Postgenderism: Beyond the Gender Binary*, <http://ieet.org/archive/IEET-03-PostGender.pdf>.

ekosystemów i takiego przystosowania – przez terraformowanie – innych planet, że można będzie przenieść na nie życie. Za przedstawicieli technogajinizmu uznaje się między innymi Michaela L. Rosenzweiga, Waltera Truetta Andersona i pisarza science-fiction Bruce'a Sterlinga.

Wraz z powstaniem struktur organizacyjnych transhumanizmu, a mianowicie World Transhumanist Association (organizacji przekształconej z czasem w Humanity Plus), oraz ustanowieniem w roku 2004 przez Nicka Bostroma oraz bioetyka z Princeton Jamesa Hughesa Institute for Ethics and Emerging Technologies można mówić, że transhumanizm stał się odrębnym nurtem dyskursu filozoficznego. Transhumanizm w swojej demokratycznej odmianie ujmuje postęp technologiczny i jego wpływ na człowieka jako fakt społeczny, analizuje różnorakie konsekwencje tych zmian i postuluje jak najszerszy dostęp do dóbr, które są ich rezultatem. W odróżnieniu do ekstrapianistów transhumaności demokratyczni uważają, że moralnie wskazane byłoby umożliwienie wszystkim osobom osiągnięcia stanu postludzkiego jako preferowanego sposobu funkcjonowania człowieka.